

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz- Babiś

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014r.

na rozprawie

sprawy z wniosku J. S. (1) s. J.

przy uczestnictwie J. S. (2), B. W., T. H., A. S. (1), J. S. (2)s. J., Z. C., Z. S., J. S. (3)s. B., T. S., M. M., A. Ł.

o dział spadku po J. S. (2) i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestniczki T. H.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt I Ns 70/07

p o s t a n a w i a :

1. sprostować zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

- punkt VI oznaczyć jako punkt V,

- punkt VII oznaczyć jako punkt VI,

- punkt VIII oznaczyć jako punkt VII;

2. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie III w ten sposób, że nadać mu treść: „zasądzić od uczestniczki T. H. na rzecz wnioskodawcy J. S. (1)s. J.kwotę 24 454 zł tytułem dopłaty płatną w terminie 3 miesięcy od prawomocności niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności”;

3. oddalić apelację w pozostałej części;

4. orzec, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.

Aktualna wartość rynkowa nieruchomości objętych postępowaniem wynosi 384 634 zł. Składa się na nią również wartość tej części zabudowań gospodarczych, które zostały wzniesione przez spadkodawcę J. S. (2), a także wartość nakładów poczynionych po śmierci spadkodawcy na nieruchomość spadkową przez syna spadkodawcy J. S. (2) a następnie przez córkę spadkodawcy Teresę H. Zabudowana działka (...) ma aktualnie wartość 228 795 zł (wartość gruntu: 75 854 zł + wartość budynków: 151 941 zł). Pozostałe oszacowane zostały następująco: działka ewidencyjna nr (...) – wartość 2 750 zł, (...) – 3 060 zł, (...) – 6 897 zł, (...) – 8 349 zł, (...) – 4 270 zł, (...) – 1 746 zł, (...) – 219 zł, (...) – 2 312 zł, (...) – 5 120 zł, (...) – 1 280 zł, (...) – 24 735 zł, (...) – 1 000 zł, (...) – 78 zł, (...) – 557 zł, (...) – 313 zł, (...) – 4 575 zł, (...) – 6 320 zł, (...) – 19 818 zł, (...) – 4 408 zł, (...) – 2 750 zł, (...) – 1 270 zł, (...) – 4 983 zł, (...) – 12 542 zł, (...) – 1 604 zł, (...) – 5 808 zł, (...) – 9 438 zł, (...) – 860 zł, (...) – 3 440 zł, (...) – 15 337 zł.

Po śmierci J. S. (2) prowadzeniem gospodarstwa zajął się jego syn J. S. (1) – ojciec wnioskodawcy. W 1978 roku J. S. (1) – ojciec wnioskodawcy – zawarł ze swoją matką A. S. (1) umowę przekazania gospodarstwa i zamieszkał wraz z żoną na gospodarstwie w J.. W tym też roku T. H. zawarła związek małżeński i wraz z mężem A. H. (1) zamieszkała w R..

W latach 1977 -1978 ojciec wnioskodawcy J. S. (1) dokończył rozpoczętą przez spadkodawcę budowę obory. Do istniejących ścian murowanych dobudował część drewnianą, nad murami wylał strop, a cały budynek zwieńczył dachem pokrytym blachą. Jednocześnie zbudował J. S. (1) zbiornik na gnojowicę, doprowadził do budynku wodę bieżącą, energię elektryczną, zamontował stolarkę i wykończył wewnątrz. Roboty prowadzone były systemem gospodarczym, stodołę oraz dach obory na polecenie J. S. (1) wykonał J. B. (1). Cześć drzewa na budowę stodoły pochodziła z lasu wchodzącego w skład spadku.

Niezależnie od tego w 1977 r. na działce ewid. nr (...) J. S. (1) rozpoczął budowę nowego budynku mieszkalnego. Wykonał prace polegające na wykonaniu koniecznych prac ziemnych, wybudowaniu fundamentów, wykonaniu murów do poziomu suteryn oraz na wylaniu płyty żelbetonowej nad tą kondygnacją. Suteryna została pokryta przez niego prowizorycznym dachem na stropie suteryn. Prace te ojciec wnioskodawcy wykonywał systemem gospodarczym, korzystając z pomocy innych osób. Część materiałów – drutu i desek szalunkowych wykorzystanych przy budowie obory – darował mu teść J. B. (2). Za pozostałe materiały do budynku mieszkalnego oraz budynków gospodarczych, jak również za pracę wykonaną przy ich wzniesieniu lub wykończeniu, J. S. (1) płacił bądź odrabiał osobiście przy różnych pracach.

A. S. (1) i jej syn J. S. (1) w 1978 roku zawarli umowę kredytu inwestycyjnego na budowę obory i stodoły w wysokości 50 000 zł. W latach 1981 -1988 kredyt ten spłacała T. H. z małżonkiem, natomiast 12.10.1989 roku J. S. (1) spłacił jednorazowo pozostałą kwotę kredytu, t.j. 32 400 zł. Materiał na budowę domu został zakupiony przez J. S. (1) z pieniędzy uzyskanych z kredytu oraz za pieniądze uzyskane z części działek gospodarstwa.

Ojciec wnioskodawcy mieszkał na gospodarstwie spadkowym do 1980 roku, kiedy to wyprowadził się do miejscowości C.. Wyprowadzając się ojciec wnioskodawcy zabrał do C. meble kuchenne, które wcześniej wykorzystywane były przez T. H. w R. oraz lodówkę znajdującą się uprzednio w gospodarstwie w J.. Pozostawił w gospodarstwie materiały w postaci: 10 000 sztuk cegieł, 700-800 sztuk pustaków skawińskich, 600 – 700 sztuk cegieł max oraz blachę, piasek, żwir i wapno. J. S. (1) umówił się z uczestniczką T. H., że po upływie dziesięciu lat od chwili przekazania mu przez matkę gospodarstwa przekaże je siostrze za stosowną spłatą.

J. S. (1) zamówił u stolarza S. M. Stolarkę do suteryn budynku mieszkalnego - trzy okna i dwoje drzwi przekazując na ten cel materiały i zadatek w postaci trzech kubików drzewa pochodzącego z lasu spadkowego. Gotowe okna i drzwi odebrał A. H. (1) wraz z zamówionymi przez siebie dodatkowo drzwiami wejściowymi i czworogiem drzwi balkonowym dopłacając pewną kwotę pieniędzy.

Wartość nakładów poczynionych przez J. S. (2) s. J. wynosi 66 233 zł.

Po opuszczeniu gospodarstwa rolnego przez J. S. (1) gospodarstwem tym zajęła się T. H. z mężem A.. T. H. w celu prowadzenia gospodarstwa rolnego przeprowadziła się do domu rodzinnego. Małżonkowie H. kontynuowali budowę

nowego budynku mieszkalnego. Wybudowali dalsze kondygnacje – parter i poddasze (I piętro), położyli drewnianą więźbę dachową i przykryli dach blachą. Przy budowie wykorzystali między innymi materiały pozostawione przez J. S. (1). Pozostałe materiały potrzebne do budowy i wykończenia domu w stanie obecnym małżonkowie H. zakupili z własnych środków. Drzewo na dach domu dostali od L. C., w zamian za co A. H. (1) odrabiał mu wywożąc obornik, kosząc i orząc pole. Dach na budynku mieszkalnym wykonał W. K., za co A. H. (1) mu zapłacił. Instalację wodno – kanalizacyjną oraz centralne ogrzewanie w suterynach i na parterze (z wyprowadzeniem pionów na dalsze kondygnacje pozostające obecnie w stanie surowym) na zlecenie A. H. (1) wykonał Z. G.. T. H. wraz z mężem wykończyli parter i suteryny budynku do stanu nadającego się do zamieszkania, w tym wykonali montaż posadzek na obu kondygnacjach i łazienki na parterze, wprawili stolarkę. Stopień wykończenia budynku mieszkalnego wynosi obecnie 76,46 % kosztów jego budowy. Wszelkie zabudowania budowane były systemem gospodarczym, tak że niektóre elementy budynku mieszkalnego są niskiej jakości technicznej, niektóre elementy tego budynku wymagają wręcz wymiany i poprawienia, a wykończone kondygnacje posiadają przeciętny standard.

Wartość nakładów poczynionych przez T. H. wraz z jej mężem wynosi 65 431 zł.

T. H. prowadziła gospodarstwo do 1988 roku, kiedy to mąż uczestniczki rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Od tego czasu gospodarstwo ponownie przejął J. S. (1) – ojciec wnioskodawcy. Żaden z uczestników poza T. H. nie mieszkał w nowym domu w J.. Stary budynek mieszkalny znajdujący się na działce nr (...) został rozebrany przez T. H. po śmierci spadkodawcy.

Obecnie wnioskodawca wykorzystuje przedmiotowe gospodarstwo w celu pozyskania trawy dla zwierząt hodowanych w gospodarstwie rolnym brata M. S. położonym w C.. Brat wnioskodawcy posiada komplet maszyn rolniczych, z których wnioskodawca korzysta. Wnioskodawca ma żonę i dziecko, pracuje w budownictwie, w S. posiada działkę budowlaną, na której rozpoczął budowę budynku mieszkalnego dla siebie i rodziny.

T. H. mieszka nowym domu na nieruchomości spadkowej w J.. Nie wykorzystuje już posiadanej nieruchomości rolniczo. Na działce nr (...) składowe z mężem drzewo oraz parkuje samochody. Nie zamierzają z mężem opuszczać domu na spornej nieruchomości. Uczestniczka zatrudniona jest w firmie swojego syna, żeby być ubezpieczoną. Mąż uczestniczki A. H. (1) prowadzi firmę transportowo – budowlaną. Nie zdradzają dochodów, deklarują posiadanie kredytów zaciągniętych na działalność gospodarczą zabezpieczonych hipotecznie. Aktualnie myślą jednak z mężem o zrezygnowaniu z działalności gospodarczej i prowadzeniu działalności rolniczej. Uczestniczka mogłaby wówczas być ubezpieczona w KRUS-ie.

Jako podatnik podatku rolnego od gospodarstwa stanowiącego przedmiot postępowania od 2002 do 31 maja 2006 r. figurował J. S. (2) s. J.. Kwoty podatku nie przekraczały 154,30 zł rocznie. Od tego czasu jako podatnik z tytułu udziału w gospodarstwie w 9/24 części figuruje J. S. (1) s. J.. Roczny dochód z pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w 2006 r. wyniósł 4 311,31 zł.

Podział fizyczny przedmiotowego gospodarstwa rolnego jest dopuszczalny z punktu widzenia zasad prawidłowej gospodarki.

Sąd Rejonowy wskazał, że mimo wielokrotnie deklarowanej chęci polubownego załatwienia sprawy nie doszło do zgodnego działu spadku ze zniesieniem współwłasności. Uczestnicy B. W. oraz J. W. zadysponowali swoimi udziałami w tym postępowaniu w ten sposób, że przekazali je w całości na rzecz wnioskodawcy J. S. (1), nie domagając się w zamian spłat ani dopłat pieniężnych. Wnioskodawca J. S. (1) dysponujący w tej sytuacji udziałem w 15/24 części oraz uczestniczka Teresa Handzel posiadająca udział w 9/24 części opowiedzieli się ostatecznie za fizycznym podziałem nieruchomości stanowiących przedmiot postępowania. W tej sytuacji Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego do spraw rolnictwa J. M. (2), na podstawie której ustalono przede wszystkim, iż fizyczny podział gospodarstwa nie będzie sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki. Biegły podał jednocześnie możliwe propozycje takiego podziału formułując zarazem kryteria, w oparciu o które podział ten winien zostać dokonany przy uwzględnieniu wiedzy mieszczącej się w specjalności biegłego rolnika. Z przedstawionych koncepcji podziału pierwsza polegała na przyznaniu uczestniczce T. H. działki siedliskowej (...) oraz działki (...) i działki (...) – formalnie wchodzącej w skład

spadku, lecz objętej przedmiotem nieformalnej umowy zamiany dokonanej przez spadkodawcę z jednym z sąsiadów w zamian za działkę (...)i 8 a gruntu przyłączonych nieformalnie do działki (...)należącej do spadkodawcy. Tak wydzielony, zwarty areal miałby stanowić bazę profesjonalnej siedziby firmy prowadzonej przez męża uczestniczki A. H. (1). „Koncepcja II” opierała się na założeniu wydzielenia dla uczestniczki T. H. ze spadkowego arealu niewielkiego gospodarstwa rolnego skupionego wokół zabudowań siedliskowych - dz. ew. (...)i działki (...) (o przyznanie których uczestniczka wносиła), spełniającego kryterium definicji gospodarstwa rolnego KRUS i ARiMR (1 ha użytków rolnych) oraz przyznanie pozostałej części gospodarstwa na rzecz wnioskodawcy J. S. (1). W każdym innym modelu wskazano na potrzebę zachowania następujących kryteriów: przyznanie działki siedliskowej wraz z zabudowaniami ((...)) jednej ze stron w całości wraz z działką (...), zgromadzenie wokół siedliska działek najbliższej położonych, przyznanie poszczególnym stronom postępowania całych działek ewidencyjnych bez ich dodatkowego dzielenia, w szczególności dotyczy to działki (...)obejmującej dobre grunty rolne i położonej głównie w terenach rolnych chronionych przed zainwestowaniem.

Wnioskodawca wniósł o dokonanie podziału według „koncepcji II” zaproponowanej przez biegłego z tą modyfikacją, aby zamiast działek (...) przyznać uczestniczce działkę (...) oraz zamiast działki (...) przyznać uczestniczce działkę (...). Podał, że na zamianie zależy mu ze względów osobistych i wyjaśnił, iż działki (...) położone są w bliskim sąsiedztwie zabudowań jego siostry, a wymiana pozwoli uczestniczce zwiększyć swój areal. Spośród propozycji przedstawionych przez biegłego rolnika uczestniczka opowiedziała się ostatecznie za koncepcją II, przy czym nie zgodziła się jej modyfikację proponowaną przez wnioskodawcę.

W obliczu stanowisk wyrażonych przez strony, kierując się ustalonymi w oparciu o opinię biegłego rolnika kryteriami oraz całokształtem ustalonych okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż najpełniej warunki ustawowe podziału gospodarstwa rolnego oraz interesy wnioskodawcy i uczestniczki zapewni podział fizyczny przedmiotowego gospodarstwa dokonany w oparciu o „koncepcję II” przedstawioną w opinii biegłego, z modyfikacją zaproponowaną przez wnioskodawcę. Przesunięcia proponowane przez wnioskodawcę są dopuszczalne z punktu widzenia prawidłowej gospodarki rolnej, co potwierdził biegły J. M. (2) na rozprawie w dniu 21.05.2013 r., w zakresie niewielkich działek (...)pozwolą usunąć zgłaszane przez wnioskodawcę wątpliwości natury osobistej, natomiast w zakresie działki (...)pozwoliły uwzględnić postulat zasądzenia jak najniższej spłaty zgłaszany przez uczestniczkę T. H. na ostatnich rozprawach.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy przyznał na rzecz uczestniczki T. H. działki (...). Wszystkie pozostałe działki objęte postępowaniem przyznane zostały na wyłączną własność wnioskodawcy J. S. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, że aktualna wartość rynkowa nieruchomości objętych postępowaniem wynosi 384 634 zł., a wartość schedy spadkowej według stanu na dzień śmierci J. S. (2) powinna zostać obniżona w stosunku do tej kwoty o nakłady poczynione później na nieruchomość spadkową przez poszczególnych spadkobierców, tj. przez J. S. (1) – ojca wnioskodawcy, który na syna przeniósł swoje udziały w gospodarstwie spadkowym wraz ze wszelkimi roszczeniami obejmującymi nakłady, oraz przez T. H.. Nakłady J. S. (1) oszacowane zostały na kwotę 66 233 zł. Z kolei nakłady T. H. wyliczono na kwotę 65 431 zł. Szcza wyniosła zatem łącznie 252 970 zł. Na wnioskodawcę przypada z tego 158 106,25 zł (łącznie za udziały w 15/24 części), zaś na uczestniczkę T. H. 94 863,75 zł (udział w 9/24 części).

Sąd Rejonowy wskazał, iż z dokonanych ustaleń nie wynikało, aby na poczet schedy spadkowej należało zaliczać jakiegokolwiek darowizny. Nie domagały się też tego strony postępowania, a sami zainteresowani zaprzeczyli tego rodzaju faktom. W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że ewentualne darowizny, o ile nastąpiły, to ze zwolnieniem z obowiązku takiego zaliczenia.

Sąd Rejonowy podał, że wartość rynkowa nieruchomości przyznanych na rzecz uczestniczki T. H. to 275 437 zł. W związku z tym, że zabudowana działka (...), na którą dokonane zostały nakłady, przyznana została na rzecz T. H., o wartość tych nakładów Sąd obniżył wartość przypadających na uczestniczkę nieruchomości. Dało to kwotę 143 773 zł (275 437 zł. – 65 431 zł. – 66 233 zł. = 143 773 zł.). Wartość rynkowa pozostałych nieruchomości przyznanych na rzecz wnioskodawcy J. S. (1) wyniosła 109 197 zł. W wyniku tych rozliczeń dopłata od uczestniczki T. H. na rzecz

J. S. (1)wynieść powinna 48 909 zł (158 106 zł. – 109 197 zł = 48 909 zł). Sąd Rejonowy postanowił wysokość tej dopłaty obniżyć o połowę. Wskazał, że przemawiały za tym przede wszystkim ustalenia dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej uczestniczki zobowiązanej do spłat, w szczególności jej obciążenie kredytami i trudnej sytuacji rynkowej, w jakiej znalazło się przedsiębiorstwo jej męża. Ponadto Sąd Rejonowy uwzględnił kwestie związane z wielkością i stanem gospodarstwa rolnego w części, w jakiej przypadło ono uczestniczce w udziale. Podał, że wnioskodawca swoją część ma wykorzystywać tak jak do tej pory jako zaplecze paszowe dla gospodarstwa prowadzonego przez brata w C.. Na potrzeby uruchomienia na nowo swojej części gospodarstwa uczestniczka zaś będzie musiała znaleźć dodatkowe środki, chociażby celem doprowadzenia do odpowiedniego stanu budynków gospodarczych. Dodatkowo to uczestniczka będzie musiała ponieść dodatkowy trud związany z uregulowaniem kwestii wynikających z nieformalnej umowy zamiany działki (...)dokonanej przez spadkodawcę z jednym z sąsiadów i wyrównaniem nakładów poczynionych na przedmiotową nieruchomość przeszło trzydzieści lat temu. Obniżoną dopłatę należną wnioskodawcy Sąd Rejonowy ustalił zatem na kwotę 24 454 zł.

W ramach rozliczenia nakładów poczynionych na nieruchomość spadkową, Sąd Rejonowy wskazał, iż nakład dokonany przez uczestniczkę T. H. (65 431 zł) został uwzględniony przy obliczeniu schedy spadkowej i w związku z przyznaniem działki (...)na rzecz uczestniczki wraz z tym nakładem (w postaci zabudowań na działce), nie podlega on dalszym odliczeniom. Kwota stanowiąca wartość nakładów poczynionych na działkę (...)w postaci zabudowań na tej działce przypisanych J. S. (1)(66 233 zł) powinna natomiast zostać zwrócona wnioskodawcy przez uczestniczkę.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy zasądził od uczestniczki T. H.tytułem dopłaty oraz tytułem zwrotu nakładów kwotę 90 687 zł (24 454 zł + 66 233 zł = 90 687 zł). Kwotę tą Sąd postanowił rozłożyć uczestniczce na trzy raty. W ocenie Sądu wskazane terminy płatności poszczególnych rat powinny wystarczyć uczestniczce na zapewnienie odpowiednich środków czy to z dochodów, czy z pożyczek ewentualnie z kredytu bankowego. Są to terminy i kwoty odpowiednie dla dopełnienia wszystkich potrzebnych formalności i realne z punktu widzenia gwarancji dokonania spłaty we właściwym rozmiarze i czasie. Nie powinny też spowodować dodatkowego uszczerbku dla wnioskodawcy, któremu również powinno zależeć na umożliwieniu uczestniczce pozyskania odpowiednich środków i dokonania spłaty bez konieczności wszczynania egzekucji sądowej.

Jako postawę prawną rozstrzygnięć zawartych w postanowieniu wskazał Sąd Rejonowy przepisy art 210-212 k.c. w związku z art. 1035 k.c., art. 1070 k.c. w zw. z art. 213 k.c. - 216 k.c., art. 618-625 k.p.c. w związku z art. 688 k.p.c., art. 686 k.p.c., art. 689 k.p.c., art. 687 k.p.c., art. 623 w zw. z art. 688 k.p.c, art. 619 § 1 k.p.c.).

Sąd Rejonowy podał, że o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Przyjmując, że dowody wiążące się z wydatkami przeprowadzono w interesie wnioskodawcy oraz uczestniczki T. H., wyłącznie te osoby obciążył Sąd obowiązkiem pokrycia zaistniałych kosztów. Uwzględniając zatem wysokość uiszczonych zaliczek Sąd nakazał ściągnąć od uczestniczki T. H.oraz od wnioskodawcy brakujące kwoty. W części, w jakiej wnioskodawca był zwolniony z opłat i wydatków sądowych, kosztami tymi obciążono Skarb Państwa.

Postanowienie powyższe zaskarżyła uczestniczka T. H.apelacją, w której zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż ojciec wnioskodawcy przekazał mu w formie darowizny aktem notarialnym udział w 9/24 części w przedmiotowym gospodarstwie rolnym wraz z roszczeniem o zwrot nakładów, skoro przekazanie po pierwsze nastąpiło wspólnie przez rodziców wnioskodawcy, a po drugie nie obejmowało swym zakresem roszczeń osobistych, jakie posiadał J. S. (1) (ojciec wnioskodawcy) w stosunku do pozostałych współwłaścicieli gospodarstwa rolnego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 207 k.c. przez przyjęcie, że wnioskodawca posiada skuteczne prawo dochodzenia roszczenia o zwrot nakładów w stosunku do obecnego współwłaściciela nieruchomości w sytuacji, gdy roszczenie o zwrot wartości nakładów

poczynionych przez ojca wnioskodawcy (jemu przysługujące) na nieruchomości wspólną przysługuje przeciwko osobom, które były współwłaścicielami w czasie dokonywania tych nakładów;

- art. 888 § 1 k.c. w zw. z art. 155 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż wnioskodawca w chwili nabycia od swojego ojca w formie darowizny udziału w nieruchomości nabył jednocześnie powstałe w trakcie trwania współwłasności roszczenie ojca z tytułu poniesionych nakładów na przedmiot współwłasności;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 510 § 2 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. poprzez nie wezwanie przez Sąd I instancji do udziału w sprawie J. S. (1) (ojca wnioskodawcy) jako osoby uprawnionej do skierowania roszczenia o zwrot nakładów na przedmiotową nieruchomość i będącej współspadkobiercą po J. S. (2);

- art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a to przyjęcia i dokonania podziału wbrew opinii biegłego inż. J. M. (2), która wskazywała możliwe koncepcje (nr I i II) podziału gospodarstwa z uwzględnieniem kryteriów najdogodniejszego podziału i przyszłego przeznaczenia w/w nieruchomości.

Apelująca – stosownie do art. 118 k.c. – podniosła zarzut przedawnienia roszczeń o zwrot nakładów poczynionych przez ojca wnioskodawcy na wspólną nieruchomość, gdyż od chwili ich dokonania upłynęło ponad 10 lat.

W pismach stanowiących uzupełnienie apelacji (k. 634 – 636, 705) T. H. kwestionowała ustalenie, iż J. S. (2)s. J. zakupił materiały na budowę domu z kredytu zaciągniętego w 1978 r. oraz że A. H. (1) rozpoczął działalność gospodarczą w 1988 r., podczas gdy miało to miejsce dużo wcześniej, jak również ustalenie, że uczestniczka wraz z mężem nie kupiła gospodarstwa od J. S. (2)s. J.. Apelująca wskazała na błędną – jej zdaniem – ocenę zeznań A. S. (1) w kwestiach dotyczących finansowania prac związanych z budową zabudowań na nieruchomości spadkowej. Uczestniczka podniosła, iż opinia biegłego K. C. nie uwzględnia rzeczywistego, złego stanu technicznego zabudowań gospodarczych, przy czym biegły błędnie przyjął, iż stolarka okienna tych zabudowań jest drewniana, gdy w rzeczywistości jest metalowa, a nadto w opinii zawyżono wartość dz. ewid. nr (...). Apelująca podniosła, iż działki, które zostały przydzielone wnioskodawcy mogą być przekształcone na budowlane i w związku powyższym powinny być wycenione na wyższą kwotę. Odnośnie opinii biegłego J. M. (2) uczestniczka wskazała, że biegły ten nie oglądał gospodarstwa, błędnie podał, iż teren działki nr (...), na którym stały samochody, nie jest utwardzony. W konsekwencji apelująca wniosła o powołanie nowych biegłych z zakresu szacowania nieruchomości oraz z zakresu rolnictwa. Apelująca zarzuciła także, iż określenie przez Sąd Rejonowy terminu uiszczenia zasądzonej od niej na rzecz wnioskodawcy kwoty 90 687 zł nie uwzględnia jej trudnej sytuacji majątkowej.

Podnosząc powyższe apelująca domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez przyznanie uczestnikom postępowania działek zgodnie z koncepcją nr II biegłego inż. J. M. (2), czyli na rzecz apelującej dz. ewid. nr (...) i (...), nie zasądzanie spłat i dopłat oraz nie zasądzanie od apelującej na rzecz J. S. (1) jakichkolwiek kwot tytułem zwrotu nakładów. Ewentualnie apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – w obu przypadkach domagając się zasądzenia na jej rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za swoje.

Podniesiony w apelacji zarzut dokonania przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności prawidłowe jest ustalenie, iż nakłady poczynione przez J. S. (2)s. J. zostały sfinansowane częściowo ze środków uzyskanych z kredytu. Sąd Rejonowy wskazał, na jakich dowodach oparł powyższe ustalenie. Zauważyć należy, że okoliczność tę przyznał chociażby mąż apelującej A. H. (1) słuchany w charakterze świadka (zeznania A. H. (1) – k. 467). Odnośnie błędnego ustalenia daty rozpoczęcia działalności gospodarczej przez męża apelującej wskazać trzeba, że nie jest to – w ocenie Sądu Okręgowego - fakt istotny dla sprawy. Również apelująca

nie podaje, jakie znaczenie miałyby on dla rozstrzygnięcia sprawy. Nieskutecznie kwestionuje także apelująca ocenę dowodu z zeznań świadka A. S. (1) złożonych w sprawie I Ns 220/91. Sąd Rejonowy dokonał bowiem wnikliwej oceny tego dowodu, przedstawił argumentację logiczną i przekonującą. Apelująca natomiast nie wykazała, by ocena ta była dowolna. Sąd Okręgowy akceptuje także stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że apelująca i jej mąż nie dokonali na rzecz J. S. (2) s. J. spłaty z przedmiotowego gospodarstwa spadkowego i podziela w całości argumenty, które Sąd I instancji przytoczył na jego uzasadnienie. W apelacji uczestniczka przedstawia swój odmienny pogląd w tym względzie, który ocenić należy jako całkowicie nieprzekonywujący.

Nie mogą być także uwzględnione zastrzeżenia apelującej skierowane do opinii biegłego K. C.. W szczególności nie można zgodzić się z twierdzeniem apelującej, by wartość działki ewid. nr (...) została zawyżona. Podzielić należy stanowisko biegłego, który wskazał, iż na ustalenie wartości działki zdecydowany wpływ miało jej przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (działka położona w terenie zabudowy mieszkaniowej i częściowo w terenie dróg). Zasadnie uznał biegły, iż należało wycenić działkę w całości jako budowlaną, bowiem gdyby Gmina zamierzała poszerzyć sąsiednią drogę o teren działki ewid. (...), to wykupi go od właściciela po cenie rynkowej odpowiadającej wartości sąsiednich działek budowlanych. Wskazał biegły, że dla ustalenia wartości działki ewid. nr (...) nie ma znaczenia fakt, iż obecnie część tej działki jest użytkowana rolniczo, gdyż o wartości rynkowej nieruchomości decyduje w głównej mierze jej aktualne przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (uzupełniająca opinia biegłego – k. 255 - 258). Odnośnie zarzutu nieuwzględnienia przez biegłego złego stanu technicznego zabudowań gospodarczych wskazać trzeba, że biegły dokonał oględzin i opisu zabudowań gospodarczych (k. 154 - 157, 512 - 515), ich stan techniczny obrazują fotografie dołączone do opinii (k. 195 - 196), w tej sytuacji sama ocenna kwestia, czy powyższy stan techniczny zabudowań gospodarczych jest dobry – jak uznał biegły – czy też zły – jak uważa apelująca – nie ma większego znaczenia. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zauważa, że zarzuty te są spóźnione, bowiem nie zostały zgłoszone przez uczestniczkę w terminie wyznaczonym jej pełnomocnikowi na ustosunkowanie się do opinii (odpis opinii doręczono pełnomocnikowi uczestniczki r. pr. K. S. dnia 24.04.2009 r., a termin do zgłoszenia ewentualnych zarzutów upłynął dnia 8.05.2009 r.). Dotyczy to również błędnego – zdaniem apelującej – przyjęcia przez biegłego, iż stolarka okienna w przedmiotowych zabudowaniach gospodarczych jest metalowa, a nie drewniana. Do opinii biegłego uczestniczka ustosunkowała się dopiero w piśmie z dnia 15.10.2009 r. (k. 267), w którym również nie podnosiła kwestii stolarki okiennej w zabudowaniach gospodarczych.

Z kolei jako gołosłowne, nie poparte żadnym dowodem, ocenić należy twierdzenia apelującej odnośnie tego, iż działki przydzielone wnioskodawcy mogą być przekształcone na budowlane, stąd ich wartość w rzeczywistości jest wyższa niż ustalona przez biegłego. Apelująca nie podaje, na czym opiera swoje twierdzenia o możliwości przekształcenia działek na budowlane, ani nie wskazuje, które z działek przyznanych wnioskodawcy zostały nieprawidłowo oszacowane. Gdyby zdaniem uczestniczki możliwość przekształcenia na działki budowlane miałyby odnosić się do dz. ewid. nr (...) i (...) wskazać trzeba, że taka okoliczność nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak wynika z opinii biegłego K. C. (k. 505 - 506) w planie zagospodarowania przestrzennego dz. ewid. nr (...) znajduje się w terenach wód otwartych o symbolu 1.1.WS/Lz, a dz. ewid. nr (...) i dz. ewid. nr (...) w terenach rolnych o symbolu 1.4.R, w których obowiązuje ochrona przed zmianą użytkowania na cele nierolnicze i nieleśne.

Za nieskuteczne uznać należało także podważanie przez apelującą opinii biegłego rolnika J. M. (2) oparte na zarzucie, iż biegły nie oglądał gospodarstwa spadkowego i niezgodnie ze stanem faktycznym wskazał w opinii pisemnej, iż działka ewid. nr (...) nie jest utwardzona. Wbrew twierdzeniom apelacji biegły J. M. (2) dokonał oględzin przedmiotowego gospodarstwa i jak wynika z jego ustnych wyjaśnień (k. 553 - 554) uczynił to w zakresie niezbędnym do wydania opinii. W ocenie Sądu Okręgowego nie były konieczne oględziny każdej z działek wchodzących w skład gospodarstwa, gdyż po pierwsze przedmiotem oceny biegłego nie była aktualna kondycja gospodarstwa, ale ocena dopuszczalności i sposobu jego podziału, przy uwzględnieniu możliwości przyszłego wykorzystywania nieruchomości, a po drugie biegły korzystał z opinii biegłego K. C., w której opisano szczegółowo nieruchomości wchodzące w skład gospodarstwa. Zgodzić się należy z biegłym, który wskazał, że do wydania opinii „...nie było konieczności dokonywania szczegółowych oględzin całego gospodarstwa, ... niezbędne były akta sprawy, oględziny siedliska i

lokalizacja przestrzenna poszczególnych składników gospodarstwa, a także odpowiedzi na pytania, które zadałem poszczególnym stronom postępowania...” (uzupełniająca opinia biegłego z dnia 15.11.2012 r. – k. 422 - 423). Natomiast do podnoszonej przez uczestniczkę kwestii utwardzenia działki ewid. nr (...) biegły ustosunkował się w trakcie ustnego wyjaśniania opinii na rozprawie w dniu 21.05.2013 r. (k. 553 – 554) przyznając, że na działce tej istnieją utwardzone pasy gruntu, natomiast większość terenu, na którym stał sprzęt, samochody i materiał budowlany nie był utwardzony. Z apelacji nie wynika, by uczestniczka kwestionowała powyższe wyjaśnienia biegłego.

Wobec przyjęcia, że apelująca nie zdołała zakwestionować prawidłowości opinii biegłych K. C. i J. M. (2) Sąd Okręgowy za niezasadny i zmierzający jedynie do przewlekłości postępowania uznał wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego do spraw szacowania nieruchomości i innego biegłego z zakresu rolnictwa i wnioski ten oddalił (postanowienie z dnia 28.05.2014 r. – k.706).

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują na uwzględnienie zarzuty zmierzające do zakwestionowania sposobu podziału gospodarstwa rolnego objętego niniejszym postępowaniem. Nie można zgodzić się z apelującą, która zarzuca, iż Sąd Rejonowy dokonał tego podziału wbrew opinii biegłego rolnika J. M. (2). Przeciwnie, biegły zaakceptował proponowaną przez wnioskodawcę modyfikację koncepcji II podziału gospodarstwa i wskazał, że tego typu drobne przesunięcia odnośnie działek ewid. nr(...), (...i (...)) są jak najbardziej dopuszczalne (ustna opinia biegłego złożona na rozprawie w dniu 21.05.2013 r. – k. 553 – 554). W sytuacji, gdy powyższy sposób podziału był zatem dopuszczalny w świetle opinii biegłego i mógł jednocześnie zaspokoić zgłoszony przez wnioskodawcę interes gospodarczy należy uznać, że Sąd Rejonowy był władny dokonać podziału w sposób przyjęty w zaskarżonym postanowieniu. Podkreślić przy tym trzeba, że apelująca nie wyjaśnia, na czym polega jej interes w przyznaniu jej własności dz. ewid. nr (...), (...i (...))a nie przydzielaniu dz. ewid. nr (...i (...)). Nie jest natomiast wystarczający argument, iż pierwotna koncepcja biegłego odbiegała od przyjętej przez Sąd, w sytuacji gdy biegły uznał, iż podział gospodarstwa zgodny ze zmodyfikowaną wersją II podziału nie jest sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej.

Uzasadniony natomiast okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 510 § 2 k.p.c. poprzez nie wezwanie do udziału w sprawie wszystkich osób zainteresowanych.

Niniejsze postępowanie jest postępowaniem o dział spadku po J. S. (2) i zniesienie współwłasności z wnioskodawcą i uczestniczką T. H. w zakresie, w jakim źródłem powstania współuprawnienia prawa majątkowego były zdarzenia w postaci umów nabycia udziału w nieruchomościach objętych postępowaniem.

Uczestnikami niniejszego postępowania powinni zatem być wszyscy spadkobiercy J. S. (2) (w tym spadkobiercy zmarłego spadkobiercy). Uczestnikami postępowania powinni być również ci spadkobiercy, którzy zbyli swój udział w nieruchomościach należących do spadku, gdyż mogą być zainteresowani wynikiem sprawy chociażby ze względu na odpowiedzialność za długi spadkowe (art. 1055 k.c.), możliwość zaliczenia darowizn (art. 1039-1043 k.c.) czy rozstrzygnięcia o roszczeniach ubocznych (art. 686 k.p.c.).

Jak wynika z postanowienia Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 19.04.1989 r., sygn. akt I Ns 210/89, spadek po J. S. (2) nabyli: żona A. S. (1) w ¼ części oraz dzieci: J. S. (1), B. S. (1), B. W., T. H., J. S. (2) i Z. C. każde po 3/24 części (k. 5 akt I Ns 220/91). Przed Sądem Rejonowym uczestnikami niniejszego postępowania byli tylko J. S. (2) s. J., B. W. i T. H., a nie brali w nim udziału pozostali spadkobiercy J. S. (2).

W oparciu o postanowienie Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 5.11.2009 r., sygn. akt I Ns 862/09, Sąd Okręgowy ustalił, że B. S. (1) s. J. zmarł dnia 23.03.2008 r., a spadek po nim nabyli żona Z. S. oraz dzieci J. S. (1), T. S., A. Ł., M. M. (k. 644).

Na podstawie art. 510 § 1 i 2 k.p.c. Sąd Okręgowy wezwał więc do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania: A. S. (1), J. S. (2) s. J., Z. C., Z. S., J. S. (3) s. B., T. S., A. Ł., M. M. (postanowienie z dnia 24.01.2014 r. – k. 650).

A. S. (1) nie zajęła stanowiska w niniejszej sprawie.

Uczestniczka Z. C. podała jedynie, że przekazała swój udział w gospodarstwie uczestniczce T. H. (pismo uczestniczki – k. 676).

Spadkobiercy B. S. (1), tj. Z. S., J. S. (3)s. B., T. S., A. Ł., M. M. wskazali, że z uwagi na darowanie przez B. S. (1) udziału w nieruchomościach spadkowych T. H. niniejsza sprawa ich „nie dotyczy” (pisma uczestników – k. 672, 674, 678, 680, 685).

Uczestnik J. S. (2)s. J. podał, że przekazał wnioskodawcy swój udział w gospodarstwie spadkowym wraz z roszczeniami o zwrot nakładów, długów i.t.p. Wskazał, iż niezasadny jest zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów, gdyż roszczenia o zwrot nakładów były przedmiotem toczących się od lat postępowań spadkowych. Zarzucił, że żadna z koncepcji podziału gospodarstwa przedstawionych w opinii biegłego J. M. (2) nie jest dla niego satysfakcjonująca, a poniesione przez niego nakłady i straty (np. z tytułu niemożności pobierania zasiłków rodzinnych, ekwiwalentów węglowych, kartek żywnościowych) przewyższają wartość gospodarstwa. Wskazał, że utrzymywał matkę, rodzeństwo: J. S. (2) i Z. C. i dzięki temu matka z zaoszczędzonych z renty środków dała B. S. (1) w 1979 r. kwotę 20 000 zł na zakup działek, J. dołożyła do kupna mieszkania, urządziła wesele J. i Z. dając tej ostatniej meble i krowę. Uczestnik zarzucił, że Sąd Rejonowy czyniąc na podstawie dowodów osobowych ustalenia odnośnie poczynionych na spadek nakładów pominął zeznania świadków J. M. (3) i S. K.. Uczestnik wniósł o wydanie gospodarstwa rolnego w całości i o zobowiązanie uczestniczki T. H. i jej męża do naprawienia strat, które mu wyrządzili (pismo uczestnika z dnia 13.02.2014 r. – k. 682 – 683).

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania uczestników J. S. (2) s. J., B. W., J. S. (1) s. J., bowiem uczestnicy ci nie stawili na rozprawę w dniu 28.05.2014 r., na którą zostali wezwani celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu (k. 690).

Wnioskodawca podał, że zarówno on, jak i jego ojciec uważali, że wraz z umową darowizny udziałów w nieruchomościach spadkowych przeszły na wnioskodawcę również roszczenia o zwrot nakładów przysługujące jego ojcu oraz że domaga się zwrotu tychże nakładów – w wysokości wyliczonej przez biegłego K. C. – wyłącznie od uczestniczki T. H. (oświadczenie wnioskodawcy – k. 706).

Rację ma apelująca, gdy zarzuca, że z umowy o dożywocie i darowizny z dnia 29.06.2006 r. (k. 623 - 625) nie wynika, by wraz z nabyciem udziałów we współwłasności nieruchomości objętej niniejszym postępowaniem wnioskodawca nabył także roszczenia jego ojca w stosunku do spadkobierców J. S. (2) z tytułu nakładów poczynionych na majątek spadkowy. Ponieważ Sąd I instancji nie czynił żadnych ustaleń w kwestii przysługiwania wnioskodawcy powyższego roszczenia o zwrot nakładów można przypuszczać, że założył, iż roszczenia te mają charakter realny, tj. mają ścisły związek z udziałem we współwłasności dzieląc jego los. Sąd Okręgowy podziela przeważający obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż roszczenia o zwrot wydatków i ciężarów (w tym i nakładów), o których mowa w art. 207 k.c., mają charakter obligacyjny – z tą konsekwencją, że odpowiadające im uprawnienia przechodzą na nabywców udziałów tylko wtedy, gdy zostają na nich przelane (art. 509 k.c.) wraz z przeniesieniem udziału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2009 r., I CNP 121/08).

Umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie, wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wiarygodność jest stwierdzona pismem (art. 511 k.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy wiarygodność J. S. (1) s. J. o zwrot nakładów nie była stwierdzona pismem, stąd umowa przelewu wiarygodności o zwrot nakładów mogła być zawarta w dowolnej formie. Na podstawie przytoczonych wyżej twierdzeń uczestnika J. S. (1) s. J. i wnioskodawcy Sąd Okręgowy ustalił, iż zawarli oni ustną umowę co do tego, że wraz z przeniesieniem na rzecz wnioskodawcy udziałów w nieruchomościach spadkowych przechodzą na wnioskodawcę – pod tytułem darmym – przysługujące zbywcy roszczenia o zwrot nakładów i wszelkie inne związane z przekazanym udziałem we współwłasności. W świetle powyższego brak było podstaw do zakwestionowania faktu przysługiwania wnioskodawcy roszczenia o zwrot nakładów poczynionych na majątek spadkowy przez jego ojca.

Zgodzić się należy z apelującą, iż roszczenie o zwrot wartości nakładów poniesionych przez jednego ze współwłaścicieli na rzecz wspólną przysługuje przeciwko osobom, które były współwłaścicielami w czasie dokonywania tych nakładów (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2008 r., III CZP 144/07). W konsekwencji J. S. (1) s. J. przysługiwało roszczenie o zapłatę nakładów w stosunku do tych osób, które były współwłaścicielami nieruchomości spadkowej w dacie czynienia nakładów. Osoby te były zobowiązane w stosunku do wielkości przysługujących im wówczas udziałów we współwłasności.

W sprawie ustalono, że J. S. (1)s. J. dokonał nakładów w latach 1977 – 1978. W tych latach uczestniczka T. H. była współwłaścicielką nieruchomości spadkowych w 1/8 części, a zatem tylko w takim udziale byłaby zobowiązana do zwrotu wartości nakładów. Z tytułu umowy przelewu wierzytelności przeszło zatem na wnioskodawcę roszczenie o zwrot nakładów w stosunku do osób, które były współwłaścicielami nieruchomości spadkowych w dacie dokonywania nakładów, w tym roszczenie do uczestniczki T. H. o zwrot 1/8 wartości nakładów.

Uzasadniony jednak okazał się podniesiony przez apelującą zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów skierowanego przeciwko niej przez wnioskodawcę.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenia o zwrot nakładów jako prawa majątkowe podlegają przedawnieniu, przy czym – stosownie do art. 118 k.c. - termin przedawnienia wynosi 10 lat (por. tezę V uchwały SN z dnia 15.12.1969 r., III CZP 12/69). Roszczenie o zapłatę odpowiedniej do udziału części wydatków powstaje z chwilą ich dokonania i od tej chwili może być dochodzone przez współwłaściciela, który poniósł wydatki (por. uchwałę SN z dnia 21.02.2008 r., III CZP 144/07). Z chwilą dokonania nakładów następuje zatem wymagalność tego roszczenia i od tej chwili rozpoczyna się bieg przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.). Wobec powyższego należało uznać, że skierowane przeciwko uczestniczce T. H. roszczenie o zwrot nakładów uległo przedawnieniu przed wniesieniem niniejszej sprawy. Złożenie w dniu 19.03.1991 r. wniosku o dział spadku po J. S. (2) w sprawie I Ns 220/91 Sądu Rejonowego w Limanowej nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia, ponieważ postępowanie w tamtej sprawie zakończyło się wydaniem w dniu 12.05.2000 r. postanowienia o umorzeniu postępowania. Zgodnie z art. 182 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. umorzenie postępowania zawieszono w pierwszej instancji nie pozbawia wnioskodawcy prawa ponownego złożenia wniosku, jednakże poprzedni wniosek nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem. Wskutek umorzenia postępowania zniweczone więc zostały wszelkie skutki materialnoprawne związane ze złożeniem wniosku o dział spadku w sprawie I Ns 220/91, w tym takie jak przerwa biegu przedawnienia.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na skutecznie podniesiony przez apelującą zarzut przedawnienia wnioskodawca nie może domagać się zasądzenia na jego rzecz od uczestniczki T. H. jakiegokolwiek kwoty z tytułu zwrotu nakładów. Wobec braku wniosku wnioskodawcy o zasądzenie zwrotu nakładów od innych – poza uczestniczką T. H. – współwłaścicieli nieruchomości spadkowych z daty czynienia nakładów – nie było podstaw do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy z tego tytułu jakiegokolwiek kwoty.

Ponadto wskazać należy, że wezwani do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania J. S. (1)s. J., A. S. (1), Z. C. oraz spadkobiercy B. S. (1), tj. Z. S., J. S. (3)s. B., T. S., A. Ł., M. M., których udziały w nieruchomościach spadkowych nabyli bądź to wnioskodawca bądź to uczestniczka T. H., nie podnosili, by oprócz nieruchomości objętych postępowaniem, spadek po J. S. (2) obejmował także inne składniki majątkowe, nie zgłosili roszczeń ubocznych (art. 686 k.p.c.), ani innych roszczeń, np. w przedmiocie zaliczenia darowizn (art. 1039-1043 k.c.).

Zawarte w piśmie uczestnika J. S. (1)s. J. z dnia 13.02.2014 r. żądanie wydania całego gospodarstwa nie może być uwzględnione, bowiem uczestnik ten – wobec zbycia udziału w nieruchomościach spadkowych – nie jest już właścicielem tychże nieruchomości i tym samym nie posiada legitymacji do domagania się ich wydania. Z tego powodu nie mogą także odnieść skutku twierdzenia uczestnika co do sposobu podziału spadkowego gospodarstwa rolnego. Nie mają wpływu na wynik sprawy podniesione w w/w piśmie twierdzenia, w świetle których uczestnik zdaje się kwestionować wartość nakładów dokonanych na spadkowe gospodarstwo rolne. W okolicznościach niniejszej sprawy ostatecznie okazało się, że wartość nakładów poczynionych przez niego oraz przez uczestniczkę T. H. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia z uwagi na skuteczne podniesienie przez uczestniczkę zarzutu przedawnienia roszczenia

o zwrot nakładów zgłoszonego przez wnioskodawcę, nie domaganie się przez wnioskodawcę zwrotu nakładów od innych niż T. H. współwłaścicieli nieruchomości z daty czynienia nakładów oraz ze względu na nierozliczanie nakładów poczynionych przez uczestniczkę T. H., której w wyniku działu spadku przyznano nieruchomość wraz z poczynionymi przez nią nakładami. Nie może także odnieść skutku domaganie się przez uczestnika zobowiązania T. H. do naprawienia wyrządzonych mu szkód, bowiem nawet gdyby roszczenie takie mieściło się w ramach roszczeń, o których mowa w art. 686 k.p.c., to – jak wynika z twierdzeń samego uczestnika – roszczenia takie przeniósł na wnioskodawcę, a ten ostatni nie zgłosił do rozliczenia innych – poza roszczeniem o zwrot nakładów – roszczeń. Ponadto uczestnik nie udowodnił swoich twierdzeń, nie zgłosił w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, jak również nie stawiał się na rozprawę w dniu 28.05.2014 r., na którą został wezwany celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu (k. 690), co skutkowało pominięciem przez Sąd Okręgowy dowodu z jego przesłuchania.

Z przytoczonych względów uznając, że apelująca podważyła skutecznie tylko rozstrzygnięcie w przedmiocie zasądzenia od niej na rzecz wnioskodawcy kwoty 66 233 zł tytułem zwrotu nakładów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że pomniejszył kwotę 90 687 zł zasądzoną od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy o kwotę 66 233 zł, pozostawiając rozstrzygnięcie o należnej wnioskodawcy od uczestniczki dopłacie w kwocie 24 454 zł. Sąd Okręgowy uznał, że dopłatę powyższą uczestniczka winna uiścić w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności, orzekając w tym zakresie na podstawie art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 3 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego termin wyznaczony do spełnienia świadczenia jest w okolicznościach sprawy odpowiedni – postępowanie toczyło się przez długi czas, uczestniczka domagając się przyznania nieruchomości w naturze winna liczyć się z obowiązkiem uiszczenia dopłaty i zgromadzić na ten cel potrzebne środki. Na rozprawie w dniu 24.07.2012 r. (k. 366) uczestniczka deklarowała zresztą, że posiada oszczędności na ewentualne spłaty. Powyższy termin nie narusza także interesu wnioskodawcy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 i 3 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie 4 sentencji oparł o przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Z uwagi na fakt, iż Sąd Rejonowy w Limanowej dokonując postanowieniem z dnia 16.07.2013 r. sprostowania postanowienia z dnia 28.06.2013 r. i nadając oznaczenie kolejnym punktom sentencji omyłkowo pominął punkt V Sąd Okręgowy sprostował oczywistą omyłkę w zaskarżonym postanowieniu w ten sposób, że nadał właściwą numerację poszczególnym punktom sentencji, o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)